

PRYMAS POLSKI KARDYNAŁ JÓZEF GLEMP W MATERIAŁACH ARCHIWALNYCH INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Zbigniew Stanuch*
IPN Szczecin

Wstęp

Liczba dokumentów zgromadzonych w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dotyczących kardynała Józefa Glempa, jest bardzo duża. Warto między innymi zwrócić uwagę na korespondencję, jaką kardynał prowadził z władzami państwowymi (sygn. IPN BU 0713/335); dokumentację operacyjną, która została wykonana w 1987 roku podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski (sygn. IPN BU 1196/2); materiały na temat uzyskania zgody władz na nominację bp. Józefa Glempa na prymasa Polski oraz zapisy fotograficzne z uroczystego ingresu (sygn. IPN BU 1585/ 2894, IPN BU 024/18); archiwalia dotyczące uwięzienia ks. Sylwestra Zycha i związane z tym faktem prośby kardynała kierowane do władz o jego uwolnienie (sygn. IPN BU 1585/3675); relacje z podróży zagranicznych, m.in.: do NRD, USA, Wielkiej Brytanii, Watykanu (sygn. IPN BU 0713/314, IPN BU 0449/41, t. 5); listy ks. Stanisława Małkowskiego skierowane do prymasa (sygn. IPN BU 02745/17); listy pasterskie, wykłady, posługę duszpasterską kardynała (sygn. IPN BU 0713/326, IPN BU 1585/4678); dokumentację procesu zabójców ks. Jerzego Popiełuszki w Toruniu, w tym stenogramy kazania prymasa Glempa (sygn. IPN BU 1585/4648); ma-

* dr Zbigniew Stanuch – doktor nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła, absolwent Uniwersytetu Szczecińskiego. Studiował: historię, teologię, kierowanie i zarządzanie zasobami ludzkimi. Główny Specjalista w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych IPN-KSZpNP Oddział w Szczecinie. E-mail: Zbigniew.Stanuch@ipn.gov.pl.

teriały z lat 1978–1981 dotyczące inwigilacji niektórych uroczystości religijnych i osób, które w nich uczestniczyły (sygn. IPN BU 024/3).

Z tych licznych źródeł autor zdecydował się przedstawić dokumenty, które zawierają informacje na temat inwigilacji prymasa przez SB i obecnie znajdują się w zasobie archiwalnym Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Warszawie, oraz opracowania, omawiające wizyty kardynała Glempa na Pomorzu Zachodnim w latach 80. XX wieku, przechowywane obecnie w archiwum Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Szczecinie.

1. Materiały archiwalne dotyczące inwigilacji ks. Józefa Glempa przez SB

Analizę zebranego materiału można rozpocząć od lektury zapisów znajdujących się w kartotekach operacyjnych SB i w pomocach ewidencyjnych, takich jak: dziennik archiwalny¹, dziennik rejestracyjny². Oprócz informacji powszechnie znanych, dotyczących daty i miejsca urodzenia, imion rodziców, miejsca za-

1 Dziennik archiwalny – księga, w której w kolejności chronologicznej odnotowywano archiwizację akt; inwentarz akt operacyjnych i osobowych, prowadzony oddzielnie dla każdej kategorii akt operacyjnych i osobowych (numer archiwalny, akta operacyjne, akta osobowe); stanowił rodzaj księgi nabytków i ubytków. Stosowane w MSW wzory dziennika archiwalnego EO-45/69, EO-45/71 i EO-45/80 obejmowały m.in. następujące kolumny: liczbę porządkową (tworząca wraz z symbolem dziennika numer archiwalny), datę wpisu, nazwę jednostki zdającej akta, numer rejestracyjny (ewidencyjny) sprawy, nazwisko, imię, imię ojca głównego figuranta lub tytuł akt sprawy, kryptonim sprawy lub pseudonim współpracownika, liczbę tomów, zabarwienie sprawy, okres prowadzenia sprawy, rok brakowania.

Podają za: R. Reczek, *Władze wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1990. Materiały do dziejów Kościoła w zasobach Instytutu Pamięci Narodowej*, w: *Przeszłość Kościoła w archiwach Pomorza Zachodniego*, red. ks. T. Ceynowa, Koszalin 2014, s. 50. Więcej na temat ewidencji i metod pracy operacyjnej SB zob.: M. Komanińska, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne jako źródło historyczne*, w: *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2015, s. 265–282; E. Zając, *Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989*, w: tamże, s. 283–303; F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.

2 Dziennik rejestracyjny – księga, w której w kolejności chronologicznej rejestrowano wszelkie zainteresowania operacyjne SB – tj. kandydatów na współpracowników i różne kategorie współpracowników oraz sprawy operacyjne. Wg wzoru EO-13 każda pozycja dziennika rejestracyjnego obejmowała następujące kolumny: liczba porządkowa (numer rejestracyjny), data rejestracji, nazwa jednostki rejestrującej, kategoria sprawy, numer rejestracyjny sprawy, do której osoba jest rejestrowana; kryptonim sprawy lub pseudonim współpracownika, data zdjęcia sprawy z ewidencji i przekazania do archiwum lub innej jednostki (oprócz daty archiwizacji akt wpisywano również numer archiwalny sprawy lub nazwę jednostki przejmującej materiały). Podają za: R. Reczek, dz. cyt., s. 50.

mieszkania, pełnionych w Kościele funkcji, poznajemy dane, które pozwalają na wstępną ocenę działań SB wobec duchownego i stanowią punkt wyjścia do dalszych studiów tego tematu.

Dla przykładu, na karcie o wzorze EOK-6/63, wypełnionej przez Naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu³, znajduje się zapis mówiący o tym, że późniejszy prymas został 6 maja 1965 roku zarejestrowany pod numerem 33 331 i w związku z tym był rozpracowywany przez SB w ramach teczek ewidencji operacyjnej na księdza⁴. Rejestracja nastąpiła zatem po jego powrocie z Rzymu. Dnia 25 sierpnia 1966 roku materiały zebrane w ramach TEOK zostały przekazane do Komendy Powiatowej MO w Gnieźnie, w celu dalszego prowadzenia. Ksiądz Glemp pracował wówczas w kurii metropolitalnej. Prawie dwa lata później, 8 lutego 1968 roku, cała dokumentacja na temat jego osoby trafiła do Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Stało się tak w wyniku zmiany miejsca pracy – od 1967 roku Glemp pracował bowiem w Sekretariacie Prymasa Polski, gdzie był kapelanem i sekretarzem kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Z innych kart stanowiących załącznik do wspomnianej powyżej EOK-6/63 dowiadujemy się o kolejnych ważnych wydarzeniach z życiorysu następcy Prymasa Tysiąclecia. Gdy w 1979 roku został mianowany biskupem warmińskim i zamieszkał w Olsztynie przy ulicy Staszica 12, był przez tamtejszy Wydział IV KW MO rozpracowywany w ramach teczek ewidencji operacyjnej na biskupa⁵.

3 Był nim wówczas Jan Molski.

4 Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza (TEOK) – kategoria sprawy operacyjnej i dotyczących jej akt, prowadzonej przez pion IV SB. TEOK były z założenia zakładane na każdego duchownego, łącznie z zakonnikami i alumnami Wyższych Seminarium Duchownych, były formą permanentnej inwigilacji księży. Składały się z dwóch części – w pierwszej gromadzono dokumenty dotyczące personalistów duchownego – kwestionariusz personalny, karty sprawdzeniowe zawierające informacje z kartotek SB, wzory pisma maszynowego z maszyn należących do duchownego i znajdujących się w jego dyspozycji, kopię ankiety personalnej z dokumentacji dotyczącej wystawienia dowodu tożsamości, a także wykaz TW i KO przebywających w otoczeniu inwigilowanego księdza. Druga część zawierała materiały operacyjne inwigilowanego duchownego.

Podaję za: R. Reczek, dz. cyt., s. 43.

5 Teczka Ewidencji Operacyjnej na Biskupa (TEOB) – kategoria sprawy operacyjnej i akt jej dotyczących, prowadzonej przez pion IV SB, o najwyższym stopniu zaangażowania operacyjnego. TEOB zakładano każdemu biskupowi rzymskokatolickiego, były one formą ich permanentnej inwigilacji. Układ TEOB był podobny do układu TEOK. Składała się z trzech części: pierwsza zawierała dokumenty dotyczące personalistów biskupa; druga zawierała dokumenty dotyczące miejsca zamieszkania i otoczenia inwigilowanego biskupa np. plan rezydencji oraz przedsięwzięć wobec niego; trzecia zawierała materiały operacyjne dotyczące biskupa oraz jego rodziny i znajomych.

Podaję za: R. Reczek, dz. cyt., s. 44.

Ponadto gdy analizuje się treść poszczególnych zapisów, przykuwają uwagę niektóre sformułowania, np. przy dacie 6 kwietnia 1973 roku figurują wpisy ewidentnie dokonane przez dwie różne osoby. Widoczne są wyraźnie różnice w charakterze pisma, choć w treści te dwie notatki są zasadniczo do siebie podobne, pojawiają się jednak pewne różnice dotyczące charakterystyki głównego bohatera niniejszego tekstu. Jeden z pracowników SB stwierdził tylko, że prywatnie ks. Glemp „lubi prowadzić towarzyski tryb życia”; drugi z autorów notatki potraktował osobę ówczesnego kapelana prymasa Wyszyńskiego nieco szerzej i napisał, że prowadzi on „nieskrępowany tryb życia, swobodnie i chętnie nawiązuje kontakty towarzyskie”. Tego typu ocena osobowości dawała wówczas funkcjonariuszom SB nadzieję na pozyskanie Józefa Glempa w charakterze tajnego współpracownika. Czy była to jednak ocena prawdziwa? Po nominacji na prymasa Polski w 1981 rokuteczka ta również trafiła do MSW.

Analiza innych kart operacyjnych nie wnosi żadnych nowych, istotnych elementów o kardynale. Ogólnie są to adnotacje o różnego rodzaju zmianach, które następowały w życiu prymasa – o awansach, wyjazdach zagranicznych i związanych z nimi wydarzeniach, oraz informacje o przekazywaniu pomiędzy poszczególnymi wydziałami dokumentacji zebranej w toku rozpracowywania Józefa Glempa. Z informacji zawartej na karcie E-16 wynika, że inwigilacja prymasa w ramach teczek ewidencji operacyjnej o numerze 33 331, zakończyła się 18 sierpnia 1989 roku. Materiały włączono do sprawy obiektowej o kryptonimie „Centrum”, numer ewidencyjny 111173.

Z karty E-14/1 wynika, że SB próbowała pozyskać ks. Józefa Glempa do współpracy w charakterze tajnego współpracownika. Od zamiaru tego odstąpiono dnia 30 marca 1979 roku z powodu odmowy współpracy. O kulisach tej sprawy dowiadujemy się z lektury akt o sygnaturze IPN BU 00191/70. Jako kandydat na TW Glemp został zarejestrowany pod numerem 28 849, a teczkę założono 5 sierpnia 1970 roku. Powodem zainteresowania nie były jedynie cechy osobowościowe, na które zwrócili uwagę funkcjonariusze SB, o czym wspomniano powyżej, ale miejsce pracy – od 1967 roku ks. Glemp pracował w Sekretariacie Prymasa Polski, gdzie pełnił funkcje kapelana i sekretarza prymasa Stefana Wyszyńskiego. Był to wystarczający argument do podjęcia prób pozyskania go do współpracy z SB, co znajduje potwierdzenie w aktach. Chodziło o „zdobycie źródła informacji posiadającego bezpośredni dostęp do kardynała Wyszyńskiego i ważniejszych dokumentów oraz mającego wpływ na działalność kleru w Polsce”⁶. W dalszej części uzasadnienia można przeczytać, że „z racji zajmowanego stanowiska kan-

6 AIPN BU, 00191/70, Kwestionariusz, 10 V 1972, k. 13, pisownia oryginalna we wszystkich cytatach.

dydat posiada naturalne warunki obserwacji poczyniń kardynała Wyszyńskiego i dostęp do ważniejszych dokumentów, a w formie cząstkowej ma nawet wpływ na kształtowanie jego postawy. Przez ogół księży Glemp uważany jest za jednego z głównych kandydatów na biskupa⁷. Celem działań SB była więc inwigilacja ówczesnego prymasa Polski, natomiast ks. Józef Glemp miał stać się narzędziem w rękach funkcjonariuszy, dzięki któremu mogliby wpływać na kardynała i moderować politykę wyznaniową Kościoła.

Rozpracowując jego osobę, pracownicy bezpieki zwrócili uwagę na to, że ze względu na szeroką wiedzę przyszedł prymas „cieszył się autorytetem kurialistów, przełożonych oraz posiadał dobrą opinię u kardynała Wyszyńskiego. Prowadził zlecone wykłady na tematy soborowe dla kleru diecezjalnego. Uczestniczył niejednokrotnie z kardynałem Wyszyńskim w wizytacjach parafialnych na terenie archidiecezji⁸. Ponadto oceniano, że w sprawach politycznych zachowuje się biernie, gdyż nie zauważono, aby jego wystąpienia miały charakter negatywny lub krytyczny wobec ówczesnych władz PRL. W aktach pojawia się również zapis znany już z omawianych wcześniej kart o preferowaniu „nieskrępowanego trybu życia”, zamiłowaniu do kina, teatru, opery oraz o łatwości w nawiązywaniu kontaktów towarzyskich. Ulubionym miejscem na wakacje były góry, morze i mazurskie jeziora, dokąd sekretarz kardynała Wyszyńskiego udawał się swoim fiatem 600 wraz ze sprzętem turystycznym⁹.

Jedną z pierwszych prób nakłonienia ks. Glempla do współpracy miała miejsce w Krynicy Morskiej 13 lipca 1972 roku. Major Czesław Wiejak był wówczas naczelnikiem Wydziału I Departamentu IV MSW. To on był autorem notatki, w której stwierdził: „Ks. Glemp na rozmowę zgodził się z dużymi oporami. Oświadczył, że nie pała chęcią kontaktów z nami. Gotów jest jednak spotkać się z nami, jeśli mamy coś rzeczowego. Postulował, by złożyć mu wizytę w miejscu pracy¹⁰. Konkluzja raportu mjr. Wiejaka nie dawała wielkich nadziei na nawiązania współpracy: „Tryb życia jak i reakcja na propozycje rozmowy wskazuje, że szanse nawiązania z nim trwałego kontaktu operacyjnego nie są zbyt duże” – stwierdził ówczesny naczelnik Wydziału I¹¹.

Tego typu prób nawiązania kontaktu było oczywiście więcej, czego przykładem jest notatka Wiejaka sporządzona po kolejnym nieudanym werbowaniu sekretarza Wyszyńskiego. Dnia 31 października 1973 roku napisał on: „Rozmowa

7 Tamże.

8 Tamże, k. 20.

9 Tamże, k. 21.

10 Tamże, k. 29.

11 Tamże, k. 30.

odbyła się w KPMO w Gnieźnie. Ponieważ kilkakrotne próby nawiązania z nim kontaktu w Warszawie nie dały rezultatu, wykorzystano do podjęcia rozmowy fakt pobierania przez niego paszportu. Rozmowa była bardzo trudna. Ks. Glemp unikał podejmowania tematów, podkreślał, że kwestie polityczne dotyczące stosunków państwo–Kościół nie interesują go. Nie chciał się zgodzić na rozmowę poza miejscem pracy podtrzymując poprzednią wersję, że jeśli coś do niego mam to mogę przyjść oficjalnie do jego miejsca pracy. Oświadczył, że służy Kościołowi i poza wiedzą kardynała niczego, co by dotyczyło Kościoła nie podejmie. Pod koniec rozmowy w nieco żartobliwy sposób wyraził się, że on rozumie moje intencje, że jestem od tego by mieć ludzi, którzy informują o różnych sprawach dotyczących kościoła, on natomiast jest od tego by się nie dać skłonić do spełniania takiej roli. Rozmówca wyraźnie chciał podkreślić, iż nie daje żadnej nadziei na zmianę swego stanowiska¹². I to stwierdzenie może stanowić punktę nieudanych starań bezpieki o nawiązanie kontaktów operacyjnych z przyszłym Prymasem Polski. Ostatecznie z prób pozyskania Glempa w charakterze tajnego współpracownika zrezygnowano w 1979 roku. Pismem z 30 marca płk Zenon Płatek – ówczesny Naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW przekazał akta kandydata na TW naczelnikowi Wydziału I Biura „C”, informując jednocześnie, że „z dalszego rozpracowania zrezygnowano z uwagi na zdecydowaną odmowę utrzymywania kontaktów z pracownikiem SB”¹³.

2. Wizyty na Pomorzu Zachodnim

Co na temat wizyt prymasa Glempa mówią dokumenty zgromadzone w zasobie archiwalnym szczecińskiego oddziału IPN? Z tych materiałów, na temat jego pobytów na Pomorzu Zachodnim w okresie przed nominacją na prymasa Polski, nie dowiemy się zbyt wiele. Nazwisko księdza pojawia się co prawda w dokumentach, ale uwaga funkcjonariuszy szczecińskiej SB podczas ważnych religijnych wydarzeń, koncentrowała się na innych osobistościach Kościoła katolickiego. Postać przyszłego prymasa została m.in. uwieczniona na zdjęciach ze szczecińskiej katedry podczas uroczystości 850. rocznicy misji chrystianizacyjnej Ottona z Bambergu, gdy pełnił on funkcję sekretarza kard. Wyszyńskiego.

„Bohaterem” esbeckich relacji Józef Glemp stał się dopiero po nominacji na urząd prymasa Polski. Nie jest żadną nowością stwierdzenie, że w trakcie pełnienia prymasowskiej posługi, jego każde słowo i każdy jego gest były wnikliwie anali-

12 Tamże, k. 33.

13 Tamże, k. 38.

zowane przez służby specjalne PRL. Sięgając po materiały archiwalne zgromadzone w archiwum szczecińskiego IPN, łatwo odnajdujemy zapisane relacje z wizyt kardynała na Pomorzu Zachodnim, które do 1990 roku miały miejsce w 1982, 1985, 1987 i 1988 roku. Zapiski niniejsze przybrały formę meldunków operacyjnych, szyfrogramów, stenogramów wystąpień, korespondencji prowadzonej z Departamentem IV MSW w związku z planowanymi przyjazdami. Nie zachowały się tylko dokumenty zawierające informacje na temat wizyty w 1988 roku.

W archiwum znajduje się stenogram przemówienia abp. Glempa, które wygłosił w dniu 27 czerwca 1982 roku o godzinie 19.00 w katedrze szczecińskiej podczas obchodów 10-lecia diecezji szczecińsko-kamińskiej. Nawiązał wówczas do wcześniejszych wizyt w Szczecinie, podczas których miał okazję zobaczyć miasto, przebywając w otoczeniu prymasa Wyszyńskiego. „Nieraz mogłem tu towarzyszyć wielkiemu prymasowi”¹⁴ – stwierdził, koncentrując się w dalszej części wypowiedzi na wspomnieniach związanych ze szczecińską katedrą. „Przybyliśmy także wtedy [podczas obchodów Milenium – dop. Z.S.] do dzisiejszej katedry św. Jakuba – powiedział – ale jakże ona inaczej wówczas wyglądała (...). I zmarły prymas zdecydował, że ta piękna świątynia, zaledwie w strzępach widniejąca, ale ukazująca wspaniałych wieków przeszłość, będzie odbudowana w takiej formie w jakiej była pomyślana, ażeby powrócić do tych wspaniałych form gotyku, aby nawiązując do wieków dawnych kontynuować to co jest współczesne. I tak się stało...”¹⁵. Oprócz wątku dotyczącego katedry arcybiskup przywołał również w swojej wypowiedzi trudne, powojenne losy miasta i Kościoła. Wspominał o pierwszych kapłanach z Towarzystwa Chrystusowego, którzy przybyli na te ziemie w 1945 roku; o wątpliwościach i troskach, czy Szczecin będzie Polski; a także o nadziei, jaką w sercach i umysłach Polaków wzniciła wizyta kardynała Augusta Hlonda w 1947 roku. Ponadto nawiązał on do licznych wizyt prymasa Stefana Wyszyńskiego, którego powszechnie nazywano szczecińskim kardynałem, z tego względu, że wieść o nominacji w 1952 roku zastała go właśnie w Szczecinie. Wspominając przeszłość i rolę, jaką odegrali w niej jego wielcy poprzednicy, prymas Glemp poruszył najważniejsze kwestie pięknej, ale zarazem dramatycznej historii Pomorza Zachodniego i organizującego się na nim Kościoła. Różne doświadczenia, nieraz bolesne, które mocno dotknęły wierzących, przyrównał do drogi prowadzącej na Kalwarię. Jego zdaniem, ta droga ma swój głęboki, religijny sens, ponieważ dla chrześcijanina najważniejsze wartości to: prawda, miłość, sprawiedliwość. „I Kościół z naukami tych wartości wydobytych z krzyża

14 AIPN Sz, 0012/219/3. Wystąpienie abp. Józefa Glempa w dniu 27 VI 1982 r., 28 VI 1982 r., k. 438.

15 Tamże.

sprawiedliwości i miłości, ich głoszenia nie może nigdy zrezygnować – powiedział – bo niepodobne, powtarzam to niepodobne być chrześcijaninem, żeby nie zrozumieć pełni męki cierpienia Jezusa Chrystusa i relacji tego cierpienia dla mnie i do świata”¹⁶. Obrona tych wartości, zdaniem prymasa, wymagała czasami dużego trudu, który pojąć można jedynie wówczas, gdy spogląda się na konkretne wydarzenia z perspektywy wiary.

W czerwcu 1982 roku abp Glemp wygłosił jeszcze jedno uroczyste przemówienie, było to w Słupsku z okazji 10-lecia diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Stenogram tego wystąpienia również zachował się w aktach¹⁷.

Trzy lata później Józef Glemp, już jako kardynał, ponownie odwiedził Pomorze Zachodnie. Wizyta z 1985 roku związana była z obchodami 40-lecia powrotu Kościoła katolickiego na ziemię północne i zachodnie Polski. Najpierw w kościele pw. św. Stanisława w Wolinie prymas wygłosił kazanie o treści religijnej, a następnie w konkatedrze w Kamieniu Pomorskim przypomniał zebrany historię Kościoła na Pomorzu Zachodnim, rozpoczynając od czasów pierwszego biskupa, a kończąc na roku 1985¹⁸. Główne uroczystości odbyły się jednak 23 czerwca. Na placu przy katedrze w Szczecinie została odprawiona uroczysta Msza św., w której, oprócz ordynariusza diecezji szczecińsko-kamieńskiej bp. Kazimierza Majdańskiego, udział wzięli przedstawiciele Watykanu, biskupi z kraju i zagranicy oraz oczywiście prymas Glemp. Podczas swojego wystąpienia kardynał ponownie, jak uczynił to w Kamieniu Pomorskim, przypomniał zebrany historię Kościoła na Pomorzu Zachodnim. Swój historyczny wywód zakończył następującym stwierdzeniem: „Pozostało po tamtych czasach dużo podziałów [po okresie dominacji religii protestanckiej – dop. Z.S.], dużo nieufności, dużo urazów. (...) A postawa każdego chrześcijanina, zmierza ku temu, aby łączyć. Postawą chrześcijańską jest miłosierdzie, przebaczenie jak to widzieliśmy na krzyżu Jezusa Chrystusa i ten nakaz chrystusowy, który odmawiamy w każdej modlitwie, odpuść nam nasze winy, bo i my odpuszczamy naszym winowajcom, jest dla nas zobowiązujący. I w zrozumieniu tego dogłębnego chrześcijaństwa przed 20 laty biskupi powiedzieli do naszych sąsiadów *przebaczamy i prosimy o przebaczenie* [orędzie z 1965 r. – dop. Z.S.]. Było to trudne, ale było to głęboko chrześcijańskie, sięgające głęboko do rdzenia naszych postaw, do samego krzyża. I gotowi jesteśmy dalej zachować taką postawę, wobec wszystkich podziałów i tych zewnętrznych i tych wewnętrznych, ażeby kształtować wszystko to co służy spra-

16 Tamże, k. 439.

17 AIPN Sz, 00103/152/56. Stenogram z wystąpienia abp. Glempla w Słupsku w dniu 2 VI 1982 r., 27 VI 1982 r., k. 277–283.

18 AIPN Sz, 0012/222/2. Meldunek operacyjny nr 0344/85, 22 VI 1985 r., k. 221.

wiedliwości”¹⁹ – tak mówił prymas w 1985 roku, natomiast funkcjonariusze bezpieki (inwigilując ówczesnego sekretarza kardynała Wyszyńskiego i polegając na doniesieniach tajnych współpracowników) zanotowali w lutym 1968 roku, że „na przełomie lat 1965/1966 czynnie zaangażowany był do zbierania informacji dla kurii na temat ustosunkowania się kleru i wiernych do »orędzia« biskupów polskich. W rozmowach prywatnych nie zgadzał się z orędyem, ponieważ wyrażało zbyt tolerancyjny stosunek do Niemców”²⁰. Nie mniej jednak szkoda, że słów prymasa Glempa, wypowiedzianych w 1985 roku, nie wysłuchali biskupi z RFN i NRD, którzy pomimo zaproszenia nie przybyli na uroczystości²¹.

Z oczywistych względów uwaga SB w 1987 roku skupiała się na osobie Jana Pawła II w związku z jego pielgrzymką do Polski. Podczas wizyty papieża w Szczecinie, prymas Glemp pozostawał niejako w „cieniu” wielkiego Polaka²². Warto jednak przytoczyć treść referatu zatytułowanego „Podstawowe założenia i zasady polityki wyznaniowej w PRL”, który został wygłoszony podczas narady naczelników wydziałów IV wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych w okresie przygotowań do papieskiej wizyty w Polsce, tj. 5 marca 1987 roku. W tym dokumencie bowiem kardynał Glemp został określony jako reprezentant umiarkowanej polityki Kościoła względem polityki państwa. Charakterystyka jego osoby była następująca: „Rzecznikiem umiarkowanej linii jest kardynał Glemp. Opowiada się za dialogiem. Cechuje go realizm w ocenie sytuacji społeczno-politycznej w kraju. W kontaktach zagranicznych prezentuje polską rację stanu. Dystansuje się od radykalnych poczynań opozycji. Przykładem realistycznej postawy jest także przebieg ostatniego spotkania prymasa Glempa z przewodniczącym Rady Państwa – gen. Wojciechem Jaruzelskim. Rozmowa ta miała charakter poważny i konstruktywny, a prymas pod wpływem argumentacji I sekretarza naszej partii, zaprezentował w jej toku nacechowany rozsądkiem pogląd na sprawy państwa. Uznał, że nadrzędną wartością dla interesów narodu jest spokój, ład i porządek, służący stabilizacji społecznej i ekonomicznej kraju”²³.

19 AIPN Sz, 0012/276. Stenogram wystąpienia Józefa Glempa podczas mszy pontyfikalnej na placu katedralnym w Szczecinie w dniu 23 VI 1985 r., 23 VI 1985 r., k. 153.

20 AIPN BU 001043/1893. Notatka informacyjna z opracowania operacyjnego kandydata na TW, k. 19.

21 AIPN Sz, 0012/275/1. Meldunek operacyjny nr 0164/87, 4 V 1987 r., k. 219.

22 Więcej zob.: *Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 r.*, wybór i oprac. M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008.

23 AIPN Sz, 0012/281. Podstawowe założenia i zasady polityki wyznaniowej w PRL, 5 III 1987 r., k. 238–243.

Podsumowanie

Reasumując, każdy badacz zainteresowany przygotowaniem biografii kardynała Józefa Glempa, i w związku z tym jego wizytami na Pomorzu Zachodnim przy okazji konkretnych religijnych rocznic, powinien zapoznać się z meldunkami operacyjnymi z lat 80. XX wieku i wnikliwie je przeanalizować. Stanowią one bogate źródło wiedzy o Kościele katolickim na ziemiach zachodnich Polski w ostatniej dekadzie PRL. Dokumentów dotyczących prymasa Glempa w zasobie archiwalnym szczecińskiego oddziału IPN nie ma zbyt wiele, ale w zestawieniu z innymi materiałami archiwalnymi instytutu pozwala stworzyć pewien charakterologiczny portret bohatera niniejszego artykułu. Jaki?

Często można usłyszeć, że kardynał Glemp był postacią mało wyrazistą, wobec której trudno o sformułowanie jednoznacznej oceny lub określenie jej konkretnym nazewnictwem. Bardzo często kardynała Wyszyńskiego określa się mianem „Prymasa Tysiąclecia”. Tymczasem lektura dokumentów zgromadzonych w archiwach IPN doprowadziła autora niniejszego tekstu do wniosku, że bohatera niniejszego artykułu można zaliczyć w poczet kapłanów niezłomnych, ponieważ wobec nieustannych prób pozyskania go w charakterze TW, pozostawał zawsze nieugięty, dochowując wierności Kościołowi i prymasowi Wyszyńskiemu. Warto o tym pamiętać w kontekście formułowania ocen odnoszących się do całości jego działalności na rzecz Kościoła katolickiego w Polsce.

Bibliografia

Źródła internetowe

Archiwum IPN w Warszawie

sygn.0713/335, 1196/2, 1585/ 2894, 024/18, 1585/3675, 0713/314, IPN BU 0449/41, 02745/17, 0713/32, 1585/4678, 1585/4648, 024/3, 00191/70, 001043/189.

Archiwum IPN w Szczecinie

0012/219/3, 00103/152/56, 0012/222/2, 0012/276, 0012/275/1, 0012/281.

Literatura

Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 r., wybór i opracowanie: M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008.

- Komaniecka M., *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne jako źródło historyczne*, w: *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2015.
- Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.
- Reczek R., *Władze wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944–1990. Materiały do dziejów Kościoła w zasobach Instytutu Pamięci Narodowej*, w: *Przeszłość Kościoła w archiwach Pomorza Zachodniego*, red. ks. T. Ceynowa, Koszalin 2014.
- Zajac E., Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989, w: *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2015.

PRYMAS POLSKI KARDYNAŁ JÓZEF GLEMP W MATERIAŁACH ARCHIWALNYCH INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Streszczenie

Kardynał Józef Glemp stał się obiektem zainteresowania ze strony Służby Bezpieczeństwa jeszcze zanim objął urząd prymasa Polski. Zachowana do naszych czasów i przechowywana w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej dokumentacja archiwalna pozwala stwierdzić, że ks. Glemp był inwigilowany i zachęcany do nawiązania współpracy z SB. Dla SB jego postać była ważna ze względu na bezpośredni dostęp do kard. Wyszyńskiego. Posiadanie tajnego współpracownika w bezpośrednim otoczeniu ówczesnego prymasa Polski byłoby niewątpliwym sukcesem służb specjalnych PRL. Zamierzenia funkcjonariuszy spełzły jednak na niczym, ze względu na nieugiętą postawę przyszłego prymasa. Ks. Glemp pozostał wiernym synem Kościoła katolickiego i lojalnym współpracownikiem kard. Wyszyńskiego. Z tego powodu jego postawa zasługuje na szacunek.

Niniejszy artykuł omawia przechowywane w IPN dokumenty, które obrazują m.in. nieudane próby pozyskania ks. Glempla do współpracy z SB oraz ukazują w ogólnym zarysie jego wizyty na Pomorzu Zachodnim. Pisząc o dokumentacji archiwalnej, autor tekstu ma na myśli nie tylko różnego rodzaju raporty i sprawozdania, lecz również karty ewidencyjne, stanowiące ważną część archiwum IPN. Przykładowe materiały zostały dołączone do prezentowanego artykułu.

Słowa kluczowe: Kard. Józef Glemp, prymas Polski, Służba Bezpieczeństwa, Pomorze Zachodnie, karty ewidencyjne

**CARDINAL JÓZEF GLEMP, THE PRIMATE OF POLAND,
IN THE ARCHIVAL MATERIALS
OF THE INSTITUTE OF NATIONAL REMEMBRANCE**

Summary

Cardinal Józef Glemp became the object of interest of Security Service even he took the office of the Primate of Poland. The archival documents preserved to our times and stored in the archives of the Institute of National Remembrance show that Reverend Glemp was under surveillance and encouraged to cooperate with Security Service. For Security Service, his person was important because of his direct access to Cardinal Wyszyński. Having a secret collaborator in the immediate environment of the then Primate of Poland would be an undoubted success of the special services of the People's Republic of Poland. However, the intentions of the Security Service officers had failed to nothing due to the inflexible attitude of the future primate. Reverend Glemp remained a faithful son of the Catholic Church and a loyal associate of Cardinal Wyszyński. For this reason, his attitude deserves respect.

This paper discusses the documents stored at the Institute of National Remembrance that illustrate, among other things, unsuccessful attempts to enlist Reverend Glemp for collaboration with Security Service and show in a general outline his visits in Western Pomerania. When writing about the archival documents, the author of this text has in mind not only different types of reports and statements but also record sheets being an important part of the Institute of National Remembrance's archive. Examples of the scans of these record sheets are also attached to the presented paper.

Keywords: Cardinal Józef Glemp, Primate of Poland, Security Service, West Pomerania, record sheets

Translated by Mirosława Landowska